

Sygn. akt I ACa 701/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Wójtowicz
Sędziowie :	SA Anna Bohdziewicz SO del. Tomasz Ślęzak (spr.)
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 17 września 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. B.

przeciwko Skarbowi Państwa-Prezesowi Sądu Apelacyjnego w (...), Prezesowi Sądu Okręgowego w (...), Prezesowi Sądu Rejonowego w (...) i Prokuratorowi Okręgowemu w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 29 marca 2012 r., sygn. akt II C 480/10,

- 1) oddala apelację;
- 2) zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;
- 3) przyznaje od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Katowicach) na rzecz radcy prawnego D. F. wynagrodzenie w kwocie 6642 (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa) złote, w tym podatek od towarów i usług w wysokości 1242 (tysiąc dwieście czterdzieści dwa) złote, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

I A Ca 701/12

UZASADNIENIE

Powód M. B., po sprecyzowaniu pozwu, wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa: Prezesa Sądu Apelacyjnego w (...) kwoty 33500000 zł, Prezesa Sądu Okręgowego w (...) kwoty 13400000 zł, Prezesa Sądu Rejonowego w (...) kwoty 6700000 zł, Prokuratora Okręgowego w (...) kwoty 6700000 zł - tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i utratę zdrowia spowodowaną działaniami sędziów i prokuratorów wymienionych w pozwie. Według powoda, ci sędziowie i prokuratorzy ukrywali i nie nadawali biegu pozwom i pismom powoda, które prawdopodobnie niszczyli. Na skutek tych działań powód utracił zdrowie i zmuszony był podjąć leczenie.

W odpowiedzi na pozew, pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu podnosząc, że powód nie udowodnił żadnej z przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa. Podnoszone okoliczności faktyczne, którym pozwany zaprzeczył, nie zostały nawet uprawdopodobnione, a przy tym twierdzenia powoda są tak ogólnikowe, że nie można do nich się odnieść.

Wyrokiem z dnia 29 marca 2012 roku Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo i orzekł o kosztach postępowania w ten sposób, że przyznał pełnomocnikowi powoda działającemu z urzędu koszty nieopłaconej pomocy prawnej i zasądził od powoda na rzecz Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa koszty procesu.

W uzasadnieniu tego wyroku Sąd pierwszej instancji przytoczył treść żądania powoda, wskazał, że powód dołączył do akt szereg zawiadomień o dokonanych w jego ocenie przestępstwach oraz wniosków o wszczęcie postępowań dyscyplinarnych, które w jego ocenie uzasadniają żądanie pozwu, a jego pełnomocnik wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych psychiatry i psychologa na okoliczność utraty przez powoda zdrowia wskutek działań pozwanych oraz o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania powoda.

Sąd ten wyjaśnił przyczyny dla których pominął dowód z przesłuchania stron i nie uwzględnił wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych lekarza psychiatry i psychologa. Następnie Sąd Okręgowy wskazał, że twierdzenia powoda zawarte w pozwie o istnieniu zorganizowanej grupy przestępczej dokonującej ukrywania pozwanych powoda, zawiadomień o dokonanych przestępstwach, nie zostały przez powoda, reprezentowanego w sprawie przez fachowego pełnomocnika, w żaden sposób, wbrew zasadzie z art. 6 k.c., udowodnione. Nie stanowią w szczególności takiego dowodu kserokopie pism powoda, nie poświadczonych za zgodność z oryginałem, na części tych pism nie ma nawet prezentaty organów do których były kierowane.

W związku z tym Sąd Okręgowy uznał, że brak jest podstaw do przypisania odpowiedzialności pozwanemu w świetle art. 417 k.c., brak jest adekwatnego związku przyczynowego, o jakim mowa w art. 361 § 1 k.c., normalnie bowiem nie doznaje schorzenia psychoorganicznego człowiek, którego zawiadomienia o przestępstwach kierowane do różnych organów, nie są załatwiane dla niego korzystnie, lub też są ukrywanie (czego powód w żaden sposób nie wykazał).

W apelacji od tego wyroku powód zarzucił:

- naruszenie przepisów prawa procesowego – art. 233 §1 i 2 k.p.c. poprzez nie dokonanie rzetelnego i wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego oraz zbyt powierzchowne potraktowanie dowodów przedstawionych przez powoda, a zwłaszcza pominięcie dowodu z przesłuchania stron i dowodu z opinii biegłych psychiatry i psychologa na okoliczność wysokości uszczerbku na zdrowiu powoda, przyczyn tego uszczerbku i zasadności roszczenia;

- naruszenie przepisów prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie: art. 415 k.c. w związku z art. 6 k.c., art. 417 § 1 k.c. w związku z art. 415 k. c., art. 361 k.c. w związku z art. 6 k.c. i art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 § 1 k.c. i art. 441 § 1 k.c.;

- naruszenie art. 30, 31, 32, 40, 45 i 77 Konstytucji RP oraz art. 6, 13, 14 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 listopada 1950 roku;

- błędy w ustaleniach faktycznych.

W oparciu o te zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa lub o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje i kosztów nieopłaconej pomocy prawnej.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy się odnieść do zawartego w niej zarzutu naruszenia prawa procesowego. Zarzut ten koncentruje się na pominięciu przez Sąd Okręgowy dowodu z przesłuchania stron, przy czym chodzi tu o przesłuchanie powoda, i dowodu z opinii biegłych psychiatry i psychologa - na okoliczność rozmiaru uszczerbku na zdrowiu powoda, przyczyn tego uszczerbku oraz zasadności jego roszczenia. Gdy chodzi o przesłuchanie powoda w charakterze strony wskazać należy, że powód został wezwany do stawiennictwa na rozprawę w dniu 29 marca 2012 roku pod rygorem pominięcia dowodu z jego zeznań (karta 174 akt). W piśmie procesowym z dnia 10 marca 2012 roku (karta 438 akt) powód złożył wniosek o odroczenie rozprawy wskazując, że jego stawiennictwo „jest fizycznie nie do spełnienia”. W tym miejscu należy przytoczyć regulację zawartą w art. 214 § 1 k.p.c. z której wynikają przyczyny odroczenia rozprawy: nieprawidłowość w doręczeniu wezwania dla strony i stwierdzenie, że nieobecność strony jest wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można było przewyżnić. W okolicznościach tej sprawy, żadna z tych przyczyn nie zachodziła. Nawet gdyby w istocie powód był w dniu rozprawy wezwany do innego sądu, jak teraz podaje, to okoliczność ta powinna być wykazana na posiedzeniu Sądu Okręgowego w dniu 29 marca 2012 roku. Tymczasem pełnomocnik powoda na tym posiedzeniu ograniczył się tylko do złożenia oświadczenia, że „niestawiennictwo powoda (...) związane jest z koniecznością stawiennictwa w sprawach najprawdopodobniej sądowych w innej części Polski”. Dlatego zasadne było pominięcie przez Sąd Okręgowy dowodu z przesłuchania powoda, w pierwszej kolejności dlatego, że jego niestawiennictwo nie było podstawą do obligatoryjnego odroczenia rozprawy w świetle przesłanek ustawowych z art. 214 § 1 k.p.c., po drugie z tego względu, że dowód ten ma charakter subsydiarny i tylko jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku, pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd dla ich wyjaśnienia może dopuścić dowód z przesłuchania stron (art. 299 k.p.c.). Decyzja zatem, o potrzebie przesłuchania powoda w charakterze strony, należała do Sądu pierwszej instancji i w okolicznościach tej sprawy, odmowa przesłuchania powoda była decyzją prawidłową. Gdy chodzi o oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych natomiast, wskazać należy, że ten wniosek, w postaci w jakiej powoływany jest w apelacji, nie został złożony. Na rozprawie w dniu 29 marca 2012 roku podtrzymany został bowiem wniosek zawarty w piśmie z dnia 19 listopada 2010 roku, a w tym piśmie (karta 22 akt), wskazany został dowód z opinii lekarza neurologa. Nawet jednak gdyby przyjąć, że na rozprawie w dniu 29 marca 2012 roku został złożony wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych z zakresu psychologii i psychiatrii, to rację ma Sąd pierwszej instancji, że dowód ten, w okolicznościach sprawy był zbędny, powód bowiem nie wykazał, że miały miejsce zdarzenia na które się powołuje oraz że spowodowały one u niego rozstrój zdrowia wywołany przez pozwanego i możliwość żądania od niego zadośćuczynienia.

To stwierdzenie jest również kluczowe dla oceny pozostałych zarzutów apelacji. Powód nie udowodnił, że skutki w jego zdrowiu i życiu zostały wywołane przez pozwanego, a zgodnie z art. 6 k.c. to na nim spoczywał ciężar dowodu. Skoro tak, to zbędne są szczegółowe rozważania na temat wszystkich przywołanych w apelacji przepisów prawa cywilnego oraz Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Ogólne podstawy cywilnoprawnej ochrony dóbr osobistych określają przepisy art. 23 i 24 k.c., wskazując jednocześnie środki ochrony niemajątkowej, natomiast środki ochrony o charakterze majątkowym przewiduje przepis art. 24 § 1 k.c., który stanowi w ostatnim zdaniu, że zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny można żądać "na zasadach przewidzianych w kodeksie". Przepis art. 448 k.c. uprawnia tego, czyje dobro osobiste zostało naruszone, do domagania się odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub do żądania zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany przez niego cel społeczny. Art. 448 k.c. obejmuje naruszenie każdego dobra osobistego w rozumieniu art. 23 k.c., jest więc przepisem szczególnym, uzupełniającym regułę ogólną, wyrażoną w art. 24 k.c. Dobra osobiste podlegają ochronie, jeżeli ich naruszenie

(zagrożenie) jest bezprawne. Przesłankami odpowiedzialności przewidzianymi w przepisie art. 24 § 1 k.c., które muszą być spełnione łącznie są: istnienie dobra osobistego, jego naruszenie lub zagrożenie naruszenia i bezprawność działania sprawcy. Rozpoznając sprawę w przedmiocie ochrony dóbr osobistych w pierwszej kolejności należy ustalić, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, a dopiero w przypadku pozytywnej odpowiedzi ustalić, czy działanie pozwane było bezprawne. Dowód, że dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone, ciąży na osobie poszukującej ochrony prawnej na podstawie art. 24 k.c. Natomiast na tym, kto podjął działanie zagrażające dobru osobistemu innej osoby lub naruszające to dobro, spoczywa ciężar dowodu, że nie było ono bezprawne (por. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 czerwca 2004r. sygn. akt V CK 609/03, LEX nr 109404).

W sytuacji zatem, gdy powód nie udowodnił swoich twierdzeń co do naruszenia jego dóbr osobistych, zbędne było rozważanie, czy te nieudowodnione działania, miały charakter bezprawny, a także rozważanie ich związku przyczynowego ze skutkami, na które powód się powołuje.

Z tych względów Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację, o kosztach postępowania apelacyjnego orzekając w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c., art. 99 k.p.c. i § 6 pkt 7, § 13 ust. 1 pkt 2 oraz § 19 i § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.